

Ps 50 (49) /wg BT wyd. 4 /

¹ *Psalm. Asafowy.*

Przemówił Pan, Bóg nad bogami,
i zawezwał ziemię
od wschodu do zachodu słońca.

² Bóg zajaśniał z Syjonu, korony piękności.

³ Bóg nasz przybył i nie milczy:
przed Nim ogień trawiący,
wokół Niego szaleje nawałnica.

⁴ Wzywa On z góry niebo
i ziemię, by lud swój sądzić.

⁵ «Zgromadźcie Mi moich umiłowanych,
którzy zawarli ze Mną przymierze przez ofiarę».

⁶ Niebiosy zwiastują Jego sprawiedliwość,
albowiem sam Bóg jest sędzią.

⁷ «Posłuchaj, mój ludu, chcę przemawiać
i świadczyć przeciw tobie, Izraelu:
Ja jestem Bogiem, Bogiem twoim.

⁸ Nie oskarżam cię o twe ofiary,
bo twoje całopalenia zawsze są przede Mną.

⁹ Nie chcę przyjmować cielca z twego domu
ni kozłów ze stad twoich,

¹⁰ bo do Mnie należy cała zwierzyna po lasach,
tysiące zwierząt na moich górach.

¹¹ Znam całe ptactwo powietrzne,
i do Mnie należy to, co się porusza na polu.

¹² Gdybym był głodny, nie musiałbym tobie mówić,
bo mój jest świat i to, co go napełnia.

¹³ Czy będę jadł mięso cielców
albo pił krew kozłów?

¹⁴ Złóż Bogu ofiarę dziękczynną
i wypełnij swe śluby złożone Najwyższemu,

¹⁵ wtedy wzywaj Mnie w dniu utrapienia:
Ja cię uwolnię, a ty Mnie uwielbisz».

¹⁶ A do grzesznika Bóg mówi:

«Czemu wyliczasz moje przykazania

i masz na ustach moje przymierze

¹⁷ ty, co nienawidzisz karności

i moje słowa rzuciłeś za siebie?

¹⁸ Ty widząc złodzieja, razem z nim biegniesz

i trzymasz z cudzołóżnikami.

¹⁹ W złym celu otwierasz usta,

a język twój knuje podstępny.

²⁰ Zasiadłszy, przemawiasz przeciw swemu bratu,

znieważasz syna swojej matki.

²¹ Ty to czynisz, a Ja mam milczeć?

Czy myślisz, że jestem podobny do ciebie?

Skarcę ciebie i postawię ci to przed oczy.

²² Zrozumcie to wy, co zapominacie o Bogu,

bym nie porwał, a nie byłoby komu zbawić.

²³ Kto składa Mi ofiarę dziękczynną, ten Mi cześć oddaje,

a postępującym bez skazy ukazę Boże zbawienie».

Bóg zajaśniał z Syjonu. Jeden z najpiękniejszych opisów Bożej teofanii. Na Bożej górze Syjon, tak jak dawniej na Synaju (zob. Wj 19,16). Majestat Pana wszechświata, od wschodu do zachodu, między niebem a ziemią. Światłość wśród ciemności, potężny głos grzmotów – dla wierzących te oznaki burzy wskazują na Bożą obecność. Bóg potwierdza wobec Izraela wierność zawartemu przymierzu. On sam stoi na straży tego przymierza. Dlatego przybywa, by sądzić, ale ci, którzy czynią to, co słuszne i sprawiedliwe w oczach Bożych, nie muszą się lękać.

Posłuchaj, mój ludu. W słowie skierowanym do swojego umiłowanego ludu, Pan odżegnuje się od rzekomych roszczeń mnożenia ofiar, może wypowiedzianych przez nadgorliwych, albo korzystających z ofiarności innych. Nie potrzeba mnożyć ofiar dla Tego, do którego cały świat należy. Nie od ilości ofiar zależy łaskawość Boga wobec ludzi. Tym, którzy żyją sprawiedliwie, wystarczy złożenie określonej prawem ofiary dziękczynnej i wypełnienie złożonego ślubu, aby być pewnymi, że Bóg wysłucha ich modlitwy i przyjdzie z pomocą potrzebującym.

A do grzesznika... Surowo natomiast osądzeni zostają ci, którzy tylko mówią o Bożym przymierzu i przykazaniach, ale według nich nie żyją. Którzy są nieposłuszni Bożemu prawu, kradnąc,

cudzołożąc, grzesząc mową i knując podstępny nawet przeciwko najbliższym. Wobec nich Bóg okazuje swój gniew i wzywa do nawrócenia, póki mają jeszcze czas.

Panie Boże wszechmogący, Tobie zależy na każdym z nas, Ty umacniasz nas na drodze sprawiedliwości, a gdy błądzimy, wzywasz do nawrócenia. Tobie cześć i chwała na wieki wieków. Amen.

o. Michał Baranowski OFMConv